

*Sygn. akt I C 1191/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Inga Kukła

Protokolant: Renata Schurgacz

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018 r. na rozprawie sprawy

z powództwa B. M. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda B. M. (1) kwotę **15.000,00 zł** (piętnaście tysięcy złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności wyroku;
2. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda B. M. (1) kwotę 3.834,50 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;
3. zasądza od powoda B. M. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 1.926,80 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;
4. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
5. zwrócić powodowi B. M. (1) kwotę 376,10 zł z tytułu rozliczenia zaliczki zapisanej pod poz. 243/500014850184/17.

Sygn. akt I C 1191/12

## UZASADNIENIE

B. M. (1) domagał się zasądzenia od (...) S.A. w W. kwoty 25.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dóbr osobistych na skutek tragicznej śmierci brata R. M. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 15.04.2016 r. do dnia zapłaty.

Powód wskazał, że w wyniku wypadku drogowego spowodowanego przez Z. K. (1) dnia 27.11.1997 r., który naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w dniu 13.12.1997 r. śmierć poniósł brat powoda R. M.. Ze względu na zgon sprawcy dochodzenie zostało umorzone. Powód zgłosił ubezpieczycielowi szkodę, ten jednak odmówił przyznania świadczenia na rzecz powoda uznając, że nie można zaliczyć go do kręgu osób najbliższych zmarłemu. B. M. (1) argumentował, że bardzo przeżył śmierć starszego brata. R. M. stanowił dla powoda autorytet i wzór do naśladowania, powód w każdej chwili mógł liczyć na jego pomoc, mieszkali w bliskiej od siebie odległości, co umożliwiało codzienny kontakt. Ze względu na bliskie relacje zmarły został ojcem chrzestnym dzieci powoda. Powód oraz zmarły odwiedzali się wzajemnie ze swoimi rodzinami podczas uroczystości rodzinnych, świąt jak i bez okazji. Powód po wypadku jeździł codziennie do szpitala. Powód polemizując ze stanowiskiem ubezpieczyciela wyrażonym w toku postępowania

szkodowego argumentował, że nie istnieje legalna definicja pojęcia „rodziny”. Do najbliższych członków rodziny zmarłego zalicza się osoby, których sytuacja życiowa kształtowała się w pewnej zależności od zmarłego.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany jako bezsporny fakt uznał dochodzenie roszczenia z umowy OC oraz zgon brata powoda. Twierdził natomiast, że, aby uznać zasadność roszczenia musi nastąpić wstrząs psychiczny w takim stopniu, który doprowadził do rozstroju zdrowia kwalifikowanego w kategoriach medycznych jako choroba psychiczna, ewentualnie wystąpienie zaburzeń, będących skutkiem śmierci osoby bliskiej. W ocenie pozwanego, reakcja powoda na śmierć brata jest normalną, naturalną reakcją żałobną, zwłaszcza w sytuacji śmierci tragicznej i nagłej. Powód nie wykazał jednak, by wystąpiły u niego jakiegokolwiek zaburzenia w związku ze śmiercią brata. Powód powinien wykazać, że nastąpiła zmiana jego sytuacji życiowej polegającej na zasadniczo odmiennym ułożeniu sobie życia oraz, że stał się osobą samotną. W ocenie pozwanego, zasądzenie odsetek winno nastąpić najwcześniej od dnia wyrokowania.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 27.11.1997 r. w K. kierujący samochodem Z. K. (2) naruszył zasady ruchu drogowego doprowadził do czołowego zderzenia z innym samochodem osobowym kierowanym przez R. M. – brata powoda. R. M. po przetransportowaniu go do szpitala zmarł dnia 13.12.1997 r. nie odzyskując przytomności.

### ***Bezsporne***

W dacie zgonu R. M. powód był już osobą pełnoletnią. W wieku młodzieńczym B. M. (1) miał dobry kontakt z bratem pomimo 5 lat różnicy wieku. B. M. (1) wychowywał się razem z bratem, nigdy się z nim nie kłócił, dzielił z nim pokój, bracia spali w jednym pokoju, razem się bawili, razem wykonywali prace domowe, które rodzice im zlecali. Obaj odeszli z domu rodzinnego w tym samym roku w związku z założeniem rodziny. Przez kolejne lata, aż do śmierci brata powód utrzymywał z nim stały kontakt. Bracia ze swoimi rodzinami mieszkali na tej samej ulicy. Spotykali się podczas uroczystości rodzinnych, świąt, ale również bez okazji np. odwiedzali się w niedzielę na kawę, zapraszali się na ognisko, na różno. Ich rodziny wraz z dziećmi również były ze sobą w bliskich kontaktach. Żona powoda jest chrześną dzieci zmarłego R., a zmarły R. był chrześnym dwoje dzieci B. M. (2). Bracia wzajemnie się wspomagali np. jeżeli chodziło o prowadzenie dokumentacji związanej z działalnością gospodarczą jaką się zajmowali. Przez pewien okres razem jeździli też do pracy do Austrii, gdzie pracowali 1,5 roku w tej samej firmie i brygadzie jeżdżąc samochodem R. M.. Obecnie powód co tydzień odwiedza grób swojego brata. Powód często zamawia wspólne msze za swoich rodziców i swojego brata. Do chwili obecnej pomaga bratowej w drobnych pracach domowych. Odczuwa tęsknotę za bratem, który w Polsce był dla niego od śmierci rodziców najbliższą rodziną, czuje, że został sam. Najstarszy brat powoda mieszka w Niemczech. W zakresie własnego funkcjonowania zawodowego i aktywności życiowej stopień cierpienia i bólu powoda po śmierci brata był umiarkowany, nienasilony. Żałoba nie miała patologicznego charakteru. Powód posiada tendencję do unikania trudnych wątków, mentalnej ucieczki od nich, nie konfrontowania się z problemami, co rzutuje na poczucie izolacji od innych.

***Dowód:*** zeznania powoda B. M. (1) k.137-137', zeznania świadka M. M. k.102-102', zeznania świadka H. M. k.91', zeznania świadka E. G. k.91'-92, opinia biegłego sądowego psychologa J. S. k.110-113

Strona pozwana po zgłoszeniu mu przez powoda dnia 15.03.2016 r. szkody odmówiła wypłaty odszkodowania.

***Dowód:*** akta szkody nr (...)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Roszczenie powoda zasługuje na częściowe uwzględnienie.

B. M. (1) domagał się zapłaty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią brata jako osoby najbliższej na podst. art. 448 kc w zw. z art. 24 kc, gdyż śmierć nastąpiła przed dniem 03.08.2008 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, a w pozostałym zakresie opierając się na treści zeznań świadków M. M., H. M., E. G. i powoda B. M. (1). Podstawą ustaleń była też opinia biegłego psychologa. Jakkolwiek była ona kwestionowana, sąd oddalił wnioski strony powodowej w przedmiocie przeprowadzenia dowodu ze złożenia ustnych wyjaśnień przez biegłego sądowego do złożonej opinii na piśmie. W ocenie Sądu przeprowadzone dowody wzajemnie się uzupełniają i przedstawiają jednolity obraz życia powoda i jego brata sprzed i po wypadku. Wszystkie zebrane w sprawie dowody Sąd uznał za wiarygodne.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, dlatego też należy jedynie wspomnieć, iż stosownie do treści art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Przedmiotowe zdarzenie, z którym powodowie wiążą swoje roszczenia, miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, tj. przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy- Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.08.116.731), tym samym w zakresie oceny skutków przedmiotowego zdarzenia należy stosować przepisy sprzed nowelizacji. Dalej należy wskazać, że katalog dóbr osobistych, wynikający z art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie ulega żadnym wątpliwościom, że rodzina jako związek najbliższych sobie osób, które łączy szczególna więź wynikająca nie tylko z zawarcia małżeństwa, ale też pokrewieństwa, podlega prawnej ochronie. Dodać również należy, że w judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Dlatego też w przekonaniu Sądu brak jest argumentów, które nie pozwalałyby uznać także i więzi rodzinnych jako dobra osobistego, które pozostaje pod ochroną przewidziana w art. 23 i 24 k.c. Wiąż rodzinna jest bowiem nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także wartością uznaną za dobro podlegające ochronie prawnej. Należy tylko wskazać, że w uchwale z dnia 10 listopada 2010 r. Sąd Najwyższy potwierdził możliwość zastosowania art. 24 w zw. z 448 k.c. w przypadku, gdy śmierć nastąpiła w wyniku deliktu przed wejściem w życie wskazywanej nowelizacji. (uchwała SN z 10 listopada 2010 r. II CSK 248/2010).

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia (art. 448 w zw. z art. 24 k.c.) Sąd kierował się kryteriami brany pod uwagę przy zasądzeniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.), czyli dramatyzm doznań osób bliskich, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzoną ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, stopień w jakim pokrzywdzona umiała znaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. (por. min. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 lipca 2013 r. sygn. I ACa 292/13).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że śmierć brata powoda spowodowała naruszenie jego dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi rodzinnych.

Jak ustalił sąd, B. M. (1) od najmłodszych lat był silnie związany z bratem, co nie uległo zmianie nawet po opuszczeniu domu i założeniu własnych rodzin. Wręcz przeciwnie kontakty te nadal były utrzymywane i miały intensywny charakter. Powód już w dorosłym życiu miał z R. M. oraz jego rodziną bardzo dobry kontakt. Bracia wraz ze swoimi rodzinami mieszkali na tej samej ulicy, co powodowało, że często się widywali. Z uwagi na stosunkowo niewielką różnicę wieku dzieci powoda oraz jego brata wspólnie spędzali czas. Łączyły ich nie tylko spotkania okolicznościowe czy święta, ale również spotykali się spontanicznie, bez okazji. Pomagali sobie wzajemnie także w pracy początkowo wspólnie wyjeżdżając w celach zarobkowych do Austrii, potem chociażby przy prowadzeniu dokumentacji związanej z działalnością gospodarczą, którą odrębnie prowadzili. O tym, że powód był bardzo związany z bratem, a ich wzajemne relacje były bardzo dobre, świadczy również fakt, że żona powoda jest chrześną dzieci zmarłego R., a zmarły R. był chrześnym dwoje dzieci B. M. (2). Dlatego sąd dał wiarę twierdzeniom B. M. (1), że tragiczny wypadek zapoczątkował trudny okres w jego życiu. Podkreślić należy, że w przypadku powoda doszło do „kumulacji” tragicznych zdarzeń, bowiem w tym samym roku z powodu choroby zmarła matka powoda, zaś po niej – ojciec B. M. (1). Powód jednak, to właśnie utratę brata uznaje za najtrudniejszą, gdyż byli ze sobą blisko na co dzień, a z drugiej strony śmierć R. M. była zupełnie nieoczekiwana, nagła. Matka powoda chorowała przewlekłe i w pewnym stopniu wszyscy antycypowali jej odejście, byli na to częściowo przygotowani psychicznie. Podobnie ojciec, również chorował i jego śmierć tylko częściowo była przewidywana. Z przyczyn powyższych sąd uznał, że pomiędzy zmarłym R. M. a powodem istniała więź rodzinna, której zerwanie spowodowało u powoda ból, cierpienie, poczucie krzywdy uzasadniająca co do zasady zgłoszone żądanie. Bez wątplenia nagła i niespodziewana śmierć brata była dla powoda tragicznym wydarzeniem. Okoliczności te B. M. (1) wykazał w niniejszym postępowaniu. Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, że tylko patologiczne objawy psychologiczne przemawiają za uwzględnieniem powództwa. U powoda – jak wykazała opinia psychologiczna poczucie krzywdy miało charakter umiarkowany, nie wymykający się możliwościom radzenia sobie z bólem i cierpieniem przez powoda. Powód w typowy sposób przeżył żalobę. Niemniej, jak również wskazał biegły, powód posiada tendencję do unikania trudnych wątków, mentalnej ucieczki od nich, nie konfrontowania się z problemami, co rzutuje na poczucie izolacji od innych. Ponadto, jak ocenił biegły powód jest zrównoważony emocjonalnie, co należy raczej interpretować na jego korzyść. Nie można z pola wiedzenia tracić faktu, że powód ma własną rodzinę, a także od śmierci brata pomagał jego rodzinie, co czyni też do chwili obecnej. Powód musiał zatem skupić się na wypełnianiu podstawowych obowiązków życia dnia codziennego, co także zdaniem sądu miało wpływ na okres i intensywność przeżywania straty po śmierci brata. W ocenie sądu na zakres bólu i cierpienia wpływa jednak nie tylko udzielona pomoc psychologiczna bądź jej brak. Przeżywanie smutku i cierpienia można wyrazić także w inny sposób np. często odwiedzając grób zmarłego, czy zamawiając msze za zmarłego, a co powód do chwili obecnej czyni. Jak również argumentował powód, 20 lat temu tj. w dacie po wypadku nikt nie pomyślał, czy istnieje terapia psychologiczna czy można skorzystać z pomocy psychologa, a w domu były dzieci i nie mógł pokazywać jak bardzo przeżywa śmierć brata.

W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał, że adekwatną kwotą należnego zadośćuczynienia będzie suma w wysokości 15.000,00 zł, zaś w pozostałym zakresie powództwo należało oddalić. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest złagodzenie doznanej przez powoda krzywdy, oraz iż ma charakter kompensacyjny, przez co jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej jednak strony należy mieć na uwadze, iż wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy oraz aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. W przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej zwraca się uwagę na konieczność uwzględnienia dynamicznego charakteru krzywdy spowodowanej śmiercią takiej osoby, stopnia cierpienia psychicznego, ich intensywności oraz długotrwałości. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd stwierdził, że cierpienia i krzywda powoda była niepodważalna i wynikała właśnie z zerwania więzi łączących go z bratem. Niemniej jednak powód odbudował swoją aktywność życiową, po śmierci brata nie cierpiał na żadne zaburzenia psychiczne, nie doświadczył zaburzeń adaptacyjnych, stopień nasilenia bólu i cierpienia nie wymykał się możliwościom radzenia sobie z nim przez powoda. Śmierć R. M. nie miała wpływu na życie rodzinne w obrębie najbliższej rodziny – żony i dzieci powoda oraz zawodowe.

Odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia zostały zasądzone, na podstawie art. 481 §1 i §2 k.c., od dnia 26 października 2011 r. do dnia zapłaty. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 kwietnia 1997 r. (II CKN 110/97) i w wyroku z dnia 28 czerwca 2005 r. (I CK 7/05), że świadczenie z tytułu zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy i przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje po wezwaniu dłużnika do jego wykonania przez wierzyciela. W związku z tym, że żądanie konkretnej kwoty zadośćuczynienia na rzecz powoda zostało wystosowane do strony pozwanej w chwili zgłoszenia szkody dnia 15.03.2016 r. to po upływie 30 dni od dnia 15.04.2016 r. należy liczyć termin niespełnienia świadczenia i popadnięcia pozwanego towarzystwa ubezpieczeń w opóźnienie z płatnością i tym samym wymagalnością roszczenia odsetkowego.

Rozstrzygnięcie Sądu w przedmiocie kosztów procesu zapadło na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd mając na uwadze częściowe tylko utrzymanie się ze swoim żądaniem przez powoda zasądził B. M. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 1.926,80 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu, zaś od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda kwotę 3.834,50 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.